

Rekordowa liczba zabitych nosorożców

16 stycznia 2013

Kłusownicy z Republiki Południowej Afryki zabili w minionym roku dużo więcej nosorożców niż wcześniej – wskazują dane tamtejszego rządu.



Rekordowa liczba 668 nosorożców zabitych w 2012 roku jest o 50 proc. wyższa niż w roku poprzednim. Większość zwierząt zginęła w Parku Narodowym Krugera, największym rezerwacie na terenie kraju – podał portal BBC News.

Eksperti są zdania, że to rosnące zapotrzebowanie na rogi nosorożców w Azji napędza kłusownictwo.

W RPA mieszka ok. 85 proc. afrykańskiej populacji nosorożców, czyli trzy czwarte światowej populacji, szacowanej na ok. 28 tys. osobników. Jeszcze w 2007 r. ofiarą kłusowników w RPA padło zaledwie 13 osobników, ale od tamtej pory liczby wciąż rosną.

Azjatyccy kupcy rogów z Wietnamu czy Chin wierzą, że ich zastosowanie oczyszcza organizm z toksyn, obniża gorączkę, a nawet leczy raka. Na czarnym rynku cena rogów wynosi 65 tys.

dolarów za kilogram, czyli więcej niż za złoto.

„Nosorożce są nielegalnie zabijane poprzez odcinanie im rogów i pozostawiane, aby wykrwawiły się na śmierć. Wszystko po to, aby wykorzystać rogi jako lek na kaca” – powiedział Sabri Zain z programu ochrony przyrody Traffic, prowadzonym z ramienia organizacji WWF.

Od początku 2013 roku w RPA zginęło już pięć nosorożców.

Nie tylko RPA walczy z kłusownikami. W Indiach mieszka ponad 2,2 tys. nosorożców, które żyją w pilnie strzeżonym Parku Narodowym Kaziranga. Jednak nawet 900 uzbrojonych strażników nie jest w stanie powstrzymać kłusowników. W ubiegłym roku w Indiach zginęło 18 zwierząt, o osiem więcej niż w 2011 roku.

Zdjęcie: Ikiwaner (GNU FDL)

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)